

<i>Sygn. akt</i>	<i>III APa 4/13</i>
------------------	---------------------

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **7 października 2013 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Bogumiła Burda
	Sędziowie:	SSA Alicja Podczaska (spr.) SSA Roman Skrzypek
	Protokolant	sekr. sądowy Anna Kuźniar

po rozpoznaniu w dniu **24 września 2013 r.**

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. K.**

przeciwko (...) **Spółka z o.o. w S.**

o zapłatę odszkodowania, zadośćuczynienie, rentę i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość

na skutek apelacji wniesionej przez obie strony

od wyroku **Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu**

z dnia **31 grudnia 2012 r.** sygn. akt **III P 1/07**

I. prostuje oznaczenie strony pozwanej zawarte w komparycji zaskarżonego wyroku w ten sposób , że jest nią : (...) Spółka

z o.o. w S. ,

II. zmienia p – kt I – szy zaskarżonego wyroku w ten sposób , że zasądza od pozwanej (...) Spółki z o.o. w S. na rzecz powoda S. K. kwotę 100 000 zł (słownie sto tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od 12 lutego 2007 r. do dnia zapłaty ,

III. zmienia p – kt II – gi zaskarżonego wyroku w ten sposób , że oddala powództwo o odszkodowanie ,

IV. zmienia p – kt III – ci zaskarżonego wyroku w ten sposób , że zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda :

- kwotę 48 900 zł (słownie czterdzieści osiem tysięcy dziewięćset złotych) skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 21.03.2003 r. do 12.01.2006 r. z ustawowymi odsetkami od 12 lutego

2007 r. do dnia zapłaty ,

- kwotę 30 871 , 12 zł (słownie trzydzieści tysięcy osiemset siedemdziesiąt jeden złotych 12/100) skapitalizowanej renty z tytułu utraconych możliwości zarobkowych za okres od 7.10.2003 r. do 31.12.2012 r. wraz

z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty ,

V. zmienia p – kt IV zaskarżonego wyroku w ten sposób , że zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda bieżącą rentę w wysokości po 102 , 02 zł (słownie sto dwa złotych 2/100) miesięcznie , płatne z góry do dnia pierwszego , każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami w wypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat , począwszy od 1 stycznia 2013 r. ,

VI. w pozostałym zakresie oddala apelacje ,

VII. zmienia p – kt VII zaskarżonego wyroku w ten sposób , że :

nakazuje ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1 051 , 23 zł (słownie tysiąc pięćdziesiąt jeden złotych 23/100) tytułem części kosztów sądowych za pierwszą instancję oraz kwotę 5 651 , 08 zł

(słownie pięć tysięcy sześćset pięćdziesiąt jeden złotych 8/100) tytułem nieuiszczonej opłaty od której powód był zwolniony ,

VIII. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu za drugą instancję w tym koszty zastępstwa procesowego .

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 3 stycznia 2007 r. powód S. K. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych Huty (...) Sp. z o.o. w S. oraz od H. Z. świadczeń uzupełniających z tytułu wypadku przy pracy, któremu uległ w dniu 21.03.2003 r.:

- 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia
- 17.500,30 zł z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem odszkodowania,
- ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za skutki wypadku oraz
- zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 3.04.2007 r. powód rozszerzył żądanie pozwu w zakresie wysokości zadośćuczynienia, do kwoty 500.000 zł.

W piśmie procesowym z dnia 1.09.2008 r. powód sprecyzował żądanie pozwu, podtrzymując roszczenia: zadośćuczynienia w kwocie 500.000 zł i odszkodowania w wysokości 17 500,30 zł, wnosząc również o zasądzenie

kwoty 263 500 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od 21.03.2003 r. do 16.09.2006 r., a także kwoty po 6.444 zł miesięcznie tytułem bieżącej renty z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych możliwości zarobkowych od 17.09.2006 r., zasądzenia od pozwanego kosztów procesu i ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku.

Następnie powód ograniczył żądanie pozwu w części dotyczącej odszkodowania do kwoty 15.401 zł.

W uzasadnieniu zgłoszonych żądań powód wskazał na łączący go z pozwanym stosunek pracy i zaistniały w dniu 21 marca 2003 r. wypadek przy pracy, w wyniku którego doznał ciężkich obrażeń ciała i rozstroju zdrowia. Obecny stan zdrowia powoda nie pozwala na wykonywanie pracy, w dalszym ciągu wymaga ponoszenia znacznych wydatków na leczenie. W podstawie prawnej podano art. 435 § 1 kc, natomiast solidarną odpowiedzialność pozwanych uzasadnia art. 429 kc.

W odpowiedzi na pozew (...) sp. z o.o. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, podnosząc że pomiędzy zaistniałym wypadkiem, a zachowaniem pozwanego nie ma związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 kc. Pozwana nie ponosi odpowiedzialności także na podstawie art. 429 kc, gdyż wykonywanie remontu ładowarki powierzyła przedsiębiorstwu, które w zakresie swej działalności trudni się zawodowo wykonywaniem takich czynności. Na rozprawie w dniu 30 września 2008 r. pełnomocnik procesowy pozwanej podniósł dodatkowo zarzut przedawnienia roszczeń powoda, wynikający z treści art. 442 kc, wskazując że termin przedawnienia roszczeń wynosi 3 lata i rozpoczyna bieg od dnia 23.04.2003 r., kiedy to przesłuchano powoda jako osobę poszkodowaną.

Pozwany H. Z. w odpowiedzi na pozew wniósł o jego oddalenie w stosunku do jego osoby w całości jako bezzasadnego zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a z ostrożności procesowej pozwany wniósł oddalenie powództwa jako przedwczesnego, ewentualnie o zawieszenie postępowania na zasadzie art. 177 pkt. 3 kpc do czasu zakończenia postępowania przed ZUS.

W uzasadnieniu pozwany zarzucił nieprawdziwe przedstawienie przez powoda przebiegu zdarzeń, podkreślając mocno jego przyczynienie się do zaistniałego wypadku przy pracy.

Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2007 r. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu wyłączył sprawę z powództwa S. K. przeciwko H. Z. do odrębnego postępowania i przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Tarnobrzegu Wydziałowi Cywilnemu jako właściwemu ze względu na brak stosunku pracy łączącego powoda z pozwanym.

Wyrokiem z dnia 31 grudnia 2012 r., sygn. akt III P 1/07 Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego (...) Spółka z o.o. w S.:

I. kwotę 187 820 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- od kwoty 100.000 zł od dnia 12.02.2007 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 87.820 złotych od dnia 4 kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty,

II. kwotę 13.302 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12.02.2007 r. do dnia zapłaty,

III. kwotę 337.076, 52 zł tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych możliwości zarobkowych od 7.10.2003 r. do 31.12.2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty,

IV. bieżącą rentę w wysokości po 91,80 zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 1 każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od 1 stycznia 2013 r.

V. ustalił odpowiedzialność na przyszłość pozwanego (...) Spółka z o.o. w S. za skutki wypadku, któremu uległ powód w dniu 21.03.2003 r.

VI. w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

VII nakazał ściągnąć od pozwanej (...) Spółka z o.o. w S. na rzecz Skarbu Państwa Kasa Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu tytułem kosztów sądowych kwotę 2.152,51 zł oraz kwotę 11.571,26 zł tytułem nieuiszczonego wpisu, od którego powód był zwolniony. Pozostałą częścią kosztów sądowych Sąd obciążył Skarb Państwa (pkt. VIII), a koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie zniósł (pkt. IX). Ponadto Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności wyrokowi w punkcie I, co do kwoty 1316,63 zł.

Sąd ustalił, że S. K., ur. (...), był zatrudniony w (...) (...) sp. z o.o. od 31.12.2000 r., na stanowisku operatora kruszarki. W dniu 21 marca 2003 r. powód, bez polecenia przełożonego, podszedł do koparki L., używanej w sąsiedztwie jego stanowiska pracy, przy pracach remontowo – naprawczych ładowarki kołowej Ł – 34 i podczas odpinania zawiesia od chłodnicy, został uderzony w głowę płytą elektromagnesu. W wyniku tego zdarzenia S. K. doznał ciężkich obrażeń ciała, w tym: rozległego urazu twarzoczaszki z odłamaniem prawego wyrostka dziobiastego i prawego wyrostka kłykciowego z ich przemieszczeniem, całkowitego zmiążdżenia dolnej kości żuchwy z oderwaniem obu gałek stawu żuchwowego z zaburzeniem funkcji zgryzu, pęknięcia czaszki, obrzęku rdzenia kręgowego, rozpoczynającego się od pnia mózgu, czterokończynowego niedowładu, powiązanego z przeczulicą kończyn górnych i całego ciała, utraty wszystkich zębów, zaburzeń somatycznych po przebytych urazie. Zespół powypadkowy, badający okoliczności i przebieg wypadku nie stwierdził, by wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez powoda przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa. Sąd ustalił, że w dniu wypadku powód osiągał wynagrodzenie w kwocie 1326 zł miesięcznie, a w okresie od 1.03.2002 r. do 28.02.2003 r. wynagrodzenie w łącznej kwocie 13758, 15 zł. Na podstawie decyzji z dnia 10 listopada 2003 r. ustalono powodowi prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 7.10.2003 r. do 30.11.2004 r., a w kolejnej decyzji z dnia 26.01.2005 r. organ rentowy przyznał S. K. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od dnia 17.09.2003 r., przedłużone następnie do 31.08.2015 r. (decyzja z dn. 6.12.2012 r.). Sąd ustalił również wysokość dochodów powoda, uzyskanych z tytułu świadczenia rentowego, łącznie 113.694,85 zł, z tytułu dodatku pielęgnacyjnego – 11.741,65 zł. Powód otrzymał prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu stałego uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku przy pracy, w wysokości 26.180 zł, tj. 70 % stałego uszczerbku na zdrowiu oraz jednorazowe odszkodowanie z pracowniczego ubezpieczenia (...) w kwocie 7.100 zł. Ponadto powód otrzymał: łączną kwotę 3000 zł z tytułu obowiązku naprawienia szkody przez T. D. (1) i A. M., orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Stalowej Woli z dnia 7 września 2005 r., sygn. akt II K 33/05, kwotę 7000 zł od pozwanego na pomoc w leczeniu, 300 zł jednorazowego świadczenia z (...) w Z., około 1000 zł od H. Z. i częściowe dofinansowanie na 3 turnusy rehabilitacyjne z (...) Centrum Pomocy (...) w S..

Na podstawie opinii biegłych z zakresu neurochirurgii, neurologii i chirurgii szczękowej z dnia 20.09.2007 r. i z 15.10.2007 r., powołanych dla oceny rodzaju obrażeń doznanych przez powoda, przebiegu procesu rehabilitacji, rokowań, co do powrotu do sprawności fizycznej i możliwości wykonywania w przyszłości pracy w wyuczonym zawodzie, Sąd ustalił, że powód jest całkowicie niezdolny do pracy w wyuczonym zawodzie i nie ma możliwości powrotu sprawności fizycznej, jak przed wypadkiem. W toku postępowania dowodowego Sąd przeprowadził następnie dowód z opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa, która określiła zakres i rozmiar zwiększonych potrzeb powoda związanych z opieką osób trzecich od daty wypadku, przez cały okres leczenia i rehabilitacji. Zdaniem biegłej w okresie od: 21.03 do 10.04.2003 r. S. K. wymagał opieki osób trzecich przez 8 godzin na dobę, w kolejnym okresie od 10.04 do 15.05.2003 r. pomoc osób trzecich realizowana była w wymiarze dobowym 10 godzin, natomiast w okresie od 15.05 do 5.07.2003 r. powód wymagał opieki przez 20 godzin na dobę. Biegła oceniła, że powód potrzebował pomocy przy czynnościach samoobsługowych, organizacji czasu wolnego, podejmowaniu wszelkich decyzji dnia codziennego. W opinii uzupełniającej z dnia 21.12.2011 r., biegła oceniła, że w stanie zdrowia powoda w porównaniu do pierwszego badania nastąpiła poprawa do tego stopnia, że powód nie wymaga pomocy osób trzecich w zakresie czynności opiekuńczych czy prowadzeniu gospodarstwa domowego. Opinia biegłej z zakresu pielęgniarstwa została uznana przez Sąd za wiarygodną i dała podstawę przyjęcia wysokości kosztów opieki osób trzecich, które rzutowały na wysokość skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu psychologii klinicznej dla oceny skutków doznanego rozstroju zdrowia, w zakresie funkcjonowania w sferze poznawczej oraz emocjonalno – motywacyjnej.

Kolejnym dowodem przeprowadzonym w sprawie był dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu BHP z Państwowej Inspekcji Pracy w R., który wskazał na wielość przyczyn wypadku przy pracy, w następstwie którego poszkodowany został powód, podkreślając iż w największym stopniu do wypadku przyczynił się H. Z., wykonując naprawę ładowarki na nieprawidłowo zorganizowanym stanowisku pracy z użyciem nieprzystosowanego do wkładania chłodnicy sprzętu – koparki z elektromagnesem. Znaczny wpływ na zaistnienie wypadku miało także postępowanie T. D. (2), natomiast w mniejszym stopniu A. M.. Określając procentowo przyczynienie się poszczególnych osób, biegły podał, że w ponad 50% - 60% do wypadku przyczyniły się osoby reprezentujące pracodawcę, tj. firmę (...), w ok. 30 % przyczynił się H. Z., zaś w około 10 – 15 % sam powód.

Postanowieniem z dnia 1.12.2009 r. Sąd ponownie dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu neurologii, neurochirurgii i chirurgii szczękowej na okoliczność rodzaju doznanych przez powoda podczas wypadku obrażeń, przebiegu procesu rehabilitacji, ustalenia nasilenia bólu, rokowań co do powrotu do sprawności fizycznej, jak sprzed wypadku i możliwości wykonywania pracy w wyuczonym zawodzie. Biegli m. in. wskazali iż w stanie zdrowia wnioskodawcy z daty wydania przez nich opinii (29.02.2010 r. – neurochirurg i neurolog oraz 14.03.2011 r. – chirurg szczękowy) nie ma konieczności pomocy i opieki innych osób w życiu codziennym. Dodatkowo biegły chirurg szczękowy zakwestionował czas opieki osób trzecich oszacowany w opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa.

W opinii uzupełniającej z dnia 7 września 2011 r. biegli neurolog i neurochirurg stwierdzili, że opiniowany, co najmniej od dnia 12.01.2006 r. nie był osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji. Rehabilitacja u badanego przyniosła bardzo dobre rezultaty, powód zaprzestał z korzystania z niej w 2007 r., ponadto już w orzeczeniu z dnia 12.01.2006 r. powód został zaliczony do osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności przez (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w S., tym samym nie ustalono niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Przechodząc do oceny prawnej Sąd Okręgowy wskazał, że odpowiedzialność zakładu pracy oparta jest na zasadzie ryzyka, a w sprawie nie zaszły żadne okoliczności wyłączające odpowiedzialność pozwanego. W ocenie Sądu powód przyczynił się do powstania szkody, ponieważ opuścił swoje stanowisko pracy i podjął czynności nie należące do zakresu jego czynności, a stopień tego przyczynienia Sąd na podstawie opinii biegłego z zakresu bhp określił na 10 %.

Orzekając o wysokości zadośćuczynienia Sąd za wyjściową kwotę przyjął 250.000 zł, pomniejszając ją o 10% i kwoty uzyskane z tytułu wypadku z ZUS, z tytułu obowiązku naprawienia szkody orzeczonej na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Stalowej Woli z dnia 7 września 2005 r., sygn. akt II K 33/05 oraz kwotę 1000 zł otrzymaną od pana H. Z.. Zasadzenie odsetek od dat wcześniejszych niż data wyrokowania uzasadnił Sąd tym, że sytuacja mająca wpływ na wysokość zadośćuczynienia ukształtowana została jeszcze przed wytoczeniem powództwa, a potem powód nie przedstawił już żadnych dowodów na okoliczność dalszego leczenia. Zasadzona kwota odszkodowania w wysokości 14.780 zł to kwota kosztów dojazdów członków rodziny powoda do szpitali klinicznych, w których przebywał powód po wypadku. Sąd ustalił wysokość renty z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych możliwości zarobkowych za okres od 7.10.2003 r. do 31.12.2012 r. Na podstawie opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa Sąd przyjął, że powód potrzebował pomocy osób trzecich od dnia wypadku do dnia 28.08.2008 r. w wymiarze 20 godzin na dobę z wyłączeniem okresów pobytu w szpitalu od 21.03.2003 r. do 9.04.2003 r. i od 10.04.2003 r. do 14.05.2003 r. i w sanatoriach. Zsumowanie kwot kosztu opieki osób trzecich, ustalonego przy przyjęciu stawki godzinowej 10 zł oraz różnicy między zarobkami, jakie powód osiągnąłby u pozwanego, gdyby nie uległ wypadkowi, a wysokością wypłaconych powodowi świadczeń (zasiłku chorobowego i renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy) dało rentę w wysokości 374.529,47 zł, od której Sąd odjął 10% ze względu na przyczynienie się powoda. Podstawę przyznania renty skapitalizowanej, a także renty bieżącej stanowił art. 444 § 2 kc. Wysokość renty bieżącej Sąd ustalił, odejmując od kwoty utraconych zarobków, pobieraną przez powoda rentę, a następnie pomniejszając otrzymaną kwotę o 10 %. Na zasadzie art. 435 kc Sąd ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, jakiemu uległ

powód w dniu 21.03.2003 r. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Uwzględniając, iż powód wygrał proces w 43 %, Sąd w takim stopniu zasądził od pozwanego koszty procesu.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez obie strony.

Powód zakwestionował go w części określonej w:

- pkt. IV wyroku w zakresie:

1) oddalanej części powództwa o zapłatę zadośćuczynienia na rzecz powoda, tj. co do kwoty 312.180 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 4.04.2007 r. do dnia zapłaty;

2) oddalanej części powództwa o zapłatę odszkodowania na rzecz powoda, tj. co do kwoty 1.478 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 12.02.2007 r. do dnia zapłaty.

3) oddalanej części powództwa o zapłatę skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych możliwości zarobkowych za okres od 7.10.2003 r. do dnia 31.12.2012 r., tj. co do niezasądzonej kwoty 37.952, 95 zł i co do odsetek, które po przyjęciu kwoty 375.029,47 zł, jako skapitalizowanej renty winny być liczone:

- od kwoty 140.640 zł od 12.02.2007 r. do dnia zapłaty ;

- od kwoty 122.860 zł od 1.10.2008 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 111.529, 47 zł od 1.01.2013 r. do dnia zapłaty;

4) oddalanej części powództwa o rentę bieżącą, tj. co do kwoty 10.22 zł miesięcznie;

- pkt. IX tego wyroku, tj. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego.

Apelacja powoda zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

1. art. 445§ 1 kc, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na:

- ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, bez uwzględnienia funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia i rozmiaru doznanej przez powoda szkody,

- błędnym przyjęciu, że kwota zadośćuczynienia winna uwzględniać aktualne warunki i stopę życiową społeczeństwa, w jakim mieszka powód

- błędnym przyjęciu, że na poczet zadośćuczynienia, podlegają zaliczeniu kwoty wypłacone powodowi z innych tytułów, a to: jednorazowego odszkodowania z ZUS z tytułu wypadku przy pracy, naprawienia szkody orzeczonego w wyroku karnym, podczas gdy kwoty te mają inny charakter niż zadośćuczynienie, a ich funkcją jest rekompensowanie innych uszczerbków niż te rekompensowane za pomocą zadośćuczynienia;

2. naruszenie art. 362 kc w zw. z art. 361 § 1kc, poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnym przyjęciu, że można przypisać przyczynienie osobie, której zachowanie nie znajdowało się w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę;

3. naruszenie art. 455 kc w zw. z art. 481 § 1 kc, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnym przyjęciu, że odsetki ustawowe od kwoty zasądzonej tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych możliwości zarobkowych należą się powodowi dopiero od dnia wyrokowania.

Dalej apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc, polegające na przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów przy określaniu wysokości skapitalizowanej renty należnej powodowi z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych możliwości zarobkowych i określenie wysokości

tej renty jako 355.400 zł zamiast 399.900 zł, a więc w wysokości o 500 zł mniejszej niż wynika to z sumy ustalonych należności za poszczególne okresy. Zarzut poczynienia błędu w ustaleniach faktycznych uzasadnia: błędne przyjęcie, że kwota zadośćuczynienia 250.000 zł, od której Sąd dokonał następnie potrąceń, odpowiednio rekompensuje powodowi doznaną przez niego krzywdę, a także błędne przyjęcie wysokości skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych możliwości zarobkowych. Końcowo apelujący zarzucił również naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 100 zd. 2 kpc, poprzez jego niezastosowanie i niezasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podniesione zarzuty apelacyjne i wskazane uchybienia Sądu I instancji uzasadniają poniższe wnioski apelacji:

- o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez:

1) zasądzenie w pkt. I od pozwanego na rzecz powoda kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- od kwoty 100.000 zł od dnia 12.02.2007 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 400.000 zł od dnia 4.04.2007 r. do dnia zapłaty;

- w miejsce kwoty 187.820 zł zasądzonej z tego tytułu przez Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu

2) zasądzenie w pkt. II od pozwanego na rzecz powoda kwoty 14.780 zł, tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12.02.2007 r. do dnia zapłaty, w miejsce kwoty 13.302 zł zasądzonej z tego tytułu przez Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu;

3) zasądzenie w pkt. III od pozwanego na rzecz powoda kwoty 375.029,47 zł, tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych możliwości zarobkowych za okres od 7.10.2003 r. do 31.12.2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- od kwoty 140.640,00 zł od dnia 12.02.2007 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 122.860,00 zł od dnia 1.10.2008 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 111.529,47 zł od dnia 1.01.2013 r. do dnia zapłaty,

- w miejsce kwoty 337.076, 52 zł, zasądzonej z tego tytułu przez Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu wraz z odsetkami liczonymi od dnia 1.01.2013 r.;

4) zasądzenie w pkt. IV od pozwanego na rzecz powoda bieżącej renty w wysokości 102,02 zł miesięcznie, w miejsce kwoty 91,80 zł miesięcznie, zasądzonej z tego tytułu przez Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu;

5) zasądzenie w pkt. V od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego, w miejsce wzajemnego zniesienia tych kosztów pomiędzy stronami, a ponadto apelujący domagał się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

Wyrok Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 31.12.2012 r. został zaskarżony apelacją także przez pozwaną (...) sp. z o.o. w S.. Pełnomocnik pozwanej zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 126 § 1 kpc, poprzez niewłaściwe określenie strony pozwanej, przez co sentencja wyroku dotyczy innego podmiotu gospodarczego i wskazując, że właściwe określenie strony pozwanej to (...) Sp. z o.o., a dalej także art. 233 kpc, poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, prowadzące do błędnych ustaleń faktycznych, art. 11 kpc, poprzez pominięcie i nie uwzględnienie wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 17.10.2005 r., sygn. akt II Ka 363/05, na mocy którego H. Z. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 220 § 1 kk w zw. z art. 156§ 2 w zw. z art. 11§ 2 kk, a więc ustalającego odpowiedzialność za wypadek z dnia 21.03.2003 r. Dalej pełnomocnik apelującego

zgłosił zarzut naruszenia art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 227 kpc, poprzez pominięcie dowodu z umowy zawartej między pozwaną spółką a firmą zewnętrzną (...) H. Z. i spółka w S., na podstawie której podmiot trzeci wykonywał prace, za które był bezpośrednio odpowiedzialny oraz art. 328 § 2 kpc, poprzez sporządzenie nieprawidłowego uzasadnienia. Pełnomocnik pozwanego zarzucił również obrazę przepisów prawa materialnego a to: art. 442¹ § 1 kpc i art. 291 § 1 kp, poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia, art. 435 § 1 kc, poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż pozwana Spółka (...) sp. z o.o. ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie, wyrządzoną przez ruch przedsiębiorstwa, w sytuacji gdy na podstawie umowy z dnia 31.12.2002 r. prace w wyniku których doszło do wypadku wykonywała firma zewnętrzna; art. 362 kc poprzez nieuwzględnienie w pełnym wymiarze przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

Pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie powództwa całości i zwrot pozwu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, w obu przypadkach domagając się także zasądzenia kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacje wywiedzione przez strony odniosły ograniczony skutek w zakresie, w jakim Sąd drugiej instancji uznał ich zasadność .

Na wstępie należy zauważyć, iż kwestionowane przez stronę pozwaną niewłaściwe oznaczenie tej strony w zaskarżonym wyroku w istocie miało miejsce (wyłącznie w jego komparycji) – dlatego też zgodnie z treścią art. 350 § 3 k. p. c. Sąd Apelacyjny dokonał sprostowania wyroku Sądu pierwszej instancji w tym zakresie .

Przedmiotem rozpoznania w sprawie były roszczenia o świadczenia uzupełniające z tytułu wypadku przy pracy dochodzone przez powoda S. K. od pozwanej (...) Spółki z o.o. w S. – jako pracodawcy , na podstawie przepisów kodeksu cywilnego normujących zasady odpowiedzialności deliktowej (stosowanych poprzez art. 300 k. p.) , już po uzyskaniu świadczeń gwarantowanych ustawą z dnia 30 października 2002 r.

o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 167 poz. 1322 ze zm.) .

Sąd Okręgowy szczegółowo i w sposób prawidłowy ustalił przebieg wypadku jakiemu uległ powód S. K. w dniu 21.03.2003 r. w czasie pracy u pozwanego pracodawcy , wyniki przeprowadzonego postępowania powypadkowego , rodzaj oraz zakres doznanych przez powoda obrażeń, przebieg jak i skutek przeprowadzonego leczenia i rehabilitacji jak również ustalenia dotyczące odpowiedzialności osób za zaistniały wypadek dokonane w postępowaniach karnych.

Powyższe ustalenia w zasadzie niesporne Sąd Apelacyjny podzielił w całości

i uznał za własne .

Rozpoznając zatem przedmiotową sprawę, na skutek apelacji obydwu stron, wniesionych od wyroku Sądu Okręgowego, należało skupić się na zgłoszonych zarzutach apelacyjnych oraz ustaleniach faktycznych Sądu pierwszej instancji kwestionowanych przez strony, a mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy .

W pierwszej kolejności należało rozpoznać istotny zarzut zgłoszony w apelacji strony pozwanej (a także wcześniej, już w toku postępowania pierwszoinstancyjnego):

- zarzut przedawnienia roszczeń powoda wynikający z treści art. 442¹ § 1 k. c. Zdaniem strony pozwanej termin przedawnienia tych roszczeń wynosi 3 lata

i powinien być liczony od 23.04.2003 r., kiedy to został sporządzony protokół przesłuchania powoda , jako osoby poszkodowanej.

Sąd Okręgowy stwierdził brak przedawnienia zgłoszonych przez powoda roszczeń, co umożliwiło merytoryczne rozstrzygnięcie sporu. W ocenie tego Sądu treść art. 442¹ § 1 k. c. wskazuje, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia , przy zachowaniu jednakże 10 letniego terminu przedawnienia liczonego od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Z treści tego przepisu wynika, że poszkodowany musi mieć świadomość zarówno o szkodzie, jak i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Wiedzę o osobach zobowiązanych do naprawienia szkody w ocenie Sądu, powód mógł uzyskać dopiero po wydaniu przez Sąd Rejonowy w Stalowej Woli orzeczeń w sprawach karnych sygn. II K 33/05 i II K 135/05 .

W istocie, dla określenia początku biegu terminu przedawnienia z art. 442¹ § 1 i 3 k . c. decydujące znaczenie ma nie tylko świadomość poszkodowanego o samej szkodzie ale także wiedza o osobie zobowiązanej do jej naprawienia .

Obie te przesłanki powinny być spełnione łącznie.

Wypadek przy pracy powoda miał miejsce 21.03.2003 r., protokół powypadkowy sporządzono 25.04.2003 r., pozew o świadczenia uzupełniające wpłynął do Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu 3.01.2007 r. W tej sytuacji trudno przyjąć, że dopiero w roku 2005 powód pozniął wiadomość o odpowiedzialności pozwanego pracodawcy za szkodę wywołaną tym wypadkiem .

Modyfikacja reguł (art. 442¹ § 1 i 3 k . c.) dotyczących terminu przedawnienia roszczeń z czynów niedozwolonych, kodeks cywilny wprowadza dla przypadków, gdy szkoda wynika ze zbrodni lub występku (w rozumieniu przepisów kodeksu karnego). Zasadnym zatem będzie rozważenie przedawnienia w kontekście terminu przedawnienia o naprawienie szkody wynikającej z występku. Ustanowienie w art. 442 § 2 k. c. wydłużonego do lat dziesięciu (obecnie , wg. art. 442¹ § 2 k. c. który ma tą samą konstrukcję – do lat dwudziestu) terminu przedawnienia, rozpoczynającego bieg od dnia popełnienia przestępstwa, niezależnie od tego, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Ten wydłużony termin przedawnienia roszczeń odszkodowawczych dotyczy sprawcy szkody, a także osoby zobowiązanej do naprawienia szkody wyrządzonej cudzym czynem niedozwolonym , będącym w tym wypadku występkiem. Przy czym przepis art. 442 § 2 k. c. (obecnie art. 442¹ § 2 k. c.) wiąże wydłużenie terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego z samym faktem wystąpienia szkody wynikłej z przestępstwa. Bez znaczenia w przedmiotowym stanie faktycznym sprawy jest to, że pozwana spółka nie odpowiada za własny delikt, lecz za zachowanie swoich pracowników będące występkiem (cudzy delikt) por. stanowisko SN wyrażone w wyroku z dnia 16 stycznia 2008 r. IV CSK 380/07 . Przypomnieć w tym miejscu należy również treść Uchwały (7) SN z 21 listopada 1967 r. wydanej w sprawie III PZP 34/67 w której stwierdzono, że „Dla stwierdzenia, że roszczenie... o naprawienie szkody , której pracownik doznał w zatrudnieniu, wynikało ze zbrodni lub występku i ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu (art. 442 § 2 k. c.) niezbędne jest ustalenie istnienia przedmiotowych, podmiotowych znamion zbrodni lub występku oznaczonych w prawie karnym, imienne wskazanie sprawcy przestępstwa nie jest konieczne ; natomiast wystarcza ustalenie , że sprawcą jest organ zakładu pracy lub którykolwiek z pracowników albo osobą za której postępowanie zakład pracy jest odpowiedzialny (art. 429 i 430 k. c.).”

W stanie faktycznym niniejszej sprawy, bezspornym ustaleniem jest to, że sąd karny – Sąd Rejonowy w Stalowej Woli w wyroku z dnia 7 września 2005 r. sygn. akt II K 33/05 ustalił, że pracownicy pozwanej spółki (...) ponoszą odpowiedzialność

- T. D. (1) za czyn, stanowiący przestępstwo z art. 220 § 1 k . k. i art. 156 § 2 k. k. w zw. z art. 11 § 2 k . k.
- A. M. za czyn stanowiący przestępstwo z art. 156 § 2 k. k.

czym przyczynili się do wypadku z dnia 21.03.2003 r. któremu uległ w czasie pracy powód S. K.. Okoliczności popełnienia czynu nie budziły wątpliwości – co było jedną z przesłanek zastosowania przez Sąd na zasadzie art. 66 § 1 i 2 oraz art. 67 § 1 k. k. warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec obydwu oskarżonych. Podobnie uczynił Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu w wyroku z dnia 17 października 2008 r. II 2 Ka 363/05 w sprawie H. Z. właściciela firmy (...) i spółka w S. .

Zatem biorąc pod uwagę, ustalenia w przedmiotowej sprawie poczynione przez Sąd na podstawie w/w postępowań w sprawach karnych, właściwym w ocenie Sądu Apelacyjnego jest stwierdzenie bezzasadności podniesionego zarzutu przedawnienia przy zastosowaniu terminu przedawnienia z art. 442 § 2 k. c. (obecnie art. 442¹ § 2 k. c.).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy wyrok sądu karnego umarzający warunkowo postępowanie w sposób dostateczny wypełnił przesłanki stosowania do odpowiedzialności pozwanej spółki, wskazanego powyżej terminu przedawnienia. Szkoda, której wyrównania domaga się powód w niniejszym postępowaniu , bez wątpienia pozostaje z rzeczonym występkiem w związku przyczynowym .

Mając powyższe na uwadze, zgłoszony w apelacji strony pozwanej zarzut przedawnienia roszczeń uzupełniających powoda , wynikających z wypadku przy pracy z 21.03.2003 r. okazał się bezzasadny , chociaż w istocie rozpoznanie tego zarzutu przez Sąd Apelacyjny, nastąpiło przy zastosowaniu wskazanej podstawy prawnej i przy uzasadnieniu odmiennym, od poczynionego przez Sąd pierwszej instancji .

Spór rozpoznawany w przedmiotowej sprawie jest sporem pomiędzy pracownikiem, a jego pracodawcą. Dlatego całkowicie niezrozumiałe i bezzasadne są zgłaszane w zarzutach apelacji sformułowanych przez stronę pozwaną: wadliwe ustalenia Sądu Okręgowego polegające na braku ustalenia w przedmiotowym postępowaniu odpowiedzialności H. Z. - właściciela firmy (...) i jego przyczynienia się do powstałej szkody oraz naruszenia tym treści art. 11 k. p. c. Postępowanie w przedmiotowej sprawie przez niespełna 5 lat toczyło się w trybie postępowania ze stosunku pracy (przy akceptacji pełnomocników stron), przy udziale wyłącznie pozwanego pracodawcy po stronie pozwanej. Dlatego zgłoszony w postępowaniu apelacyjnym zarzut co do nierozpoznania w istocie przesłanek odpowiedzialności deliktowej H. Z. – będącego stroną pozwaną w postępowaniu rozpoznawanym przez sąd cywilny (prawomocne postanowienie sądu wydane w niniejszej sprawie w dniu 3 kwietnia 2007 r. niezaskarżone przez żadną ze stron) jest w tej sytuacji całkowicie bezprzedmiotowe .

Odnosząc się następnie do zgłoszonego w apelacji strony pozwanej zarzutu naruszenia art. 435 k. c. należy uznać, iż Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy określił odpowiedzialność strony pozwanej, za szkodę wyrządzoną powodowi w wyniku wypadku przy pracy , na podstawie art. 435 § 1 k. c. tj. na zasadzie ryzyka. Powyższa podstawa odpowiedzialności nie była kwestionowana przez stronę powodową , natomiast apelacja strony pozwanej zarzuca błędną wykładnię i przyjęcie za podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej w/w przepisu wobec faktu , iż wypadek miał miejsce w związku z wykonywaniem na terenie pozwanej spółki prac przez zewnętrzną firmę (...) H. Z. .

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, iż w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna z okoliczności egzoneracyjnych wymienionych w treści art. 435 § 1 k.c. a w szczególności ta, iż szkoda nastąpiła wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą pozwana nie ponosi odpowiedzialności. W istocie bowiem, firma (...) H. Z. zawarła z pozwaną spółką umowę zlecenia z 31.12.2002 r. na podstawie której, wykonywała krytycznego dnia na terenie strony pozwanej , naprawy ładowarki kołowej Ł – 34 , należącej do pozwanej . Firmę (...) łączyła więc ze stroną pozwaną umowa zlecenia , zgodnie z którą włączona była w ruch pozwanego zakładu . Natomiast za osoby trzecie w myśl art. 435 § 1 k. c. należy uznać te podmioty , które nie łączy z zakładem (przedsiębiorstwem) żaden stosunek prawny i nie były włączone w jego ruch .

Argumentacja strony pozwanej, zgłaszającej zarzut naruszenia art.435 §1 k. c. jest wadliwa również w świetle ustaleń powołanego zespołu powypadkowego i sporządzonego protokołu wypadku uznanego za wypadek przy pracy – (co nie było kwestionowane przez pozwaną), a więc wypadek mający związek z ruchem pozwanego zakładu . Powyższy zarzut

apelacji strony pozwanej, w ocenie Sądu Apelacyjnego, należy zatem uznać za pozbawiony uzasadnionych podstaw faktycznych i prawnych .

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przyjął podstawę odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej za skutki wypadku na zasadzie ryzyka tj. z art.435 §1 k. c. Przy niespornych okolicznościach przyczyn wypadku przy pracy i jego poważnych skutkach dla zdrowia powoda, należy uznać za prawidłowe i niekwestionowane przez stronę pozwaną, ustalenie przez Sąd na zasadzie art. 189 k. p. c. odpowiedzialności strony pozwanej , za mogące nastąpić w przyszłości wobec powoda, skutki wypadku przy pracy z 21.03.2003 r.

Rozpoznając sprawę w granicach wniesionych apelacji Sąd drugiej instancji odniósł się do zgłoszonych w nich dalszych zarzutów. Apelacje stron zmierzają do wykazania naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 445 § 1 k. c. przez wadliwe ustalenie kwoty zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia .

Przypomnieć należy w tym miejscu, że pierwotna wysokość kwoty dochodzonego od strony pozwanej zadośćuczynienia , na podstawie art.445 § 1 k. c. w pozwie z 3.01.2007 r. wynosiła 100 000 zł . Na rozprawie w dniu 3.04.2007 r. pełnomocnik strony powodowej, zgłosił rozszerzenie żądania pozwu w zakresie dochodzonego zadośćuczynienia do kwoty 500 000 zł, z wymagalnością od 3.04.2007 r., przy braku jakiegokolwiek uzasadnienia tak znacznego rozszerzenia żądania pozwu w tym zakresie .

Sąd Okręgowy, ustalając kwotę należnego powodowi zadośćuczynienia nie poczynił żadnych ustaleń, dotyczących przyczyn tak znacznego rozszerzenia żądania w tym zakresie i to po upływie zaledwie 3 miesięcy od określenia wysokości tego roszczenia w pozwie . Sąd Apelacyjny, będący sądem meriti rozpoznając przedmiotową sprawę , uzupełnił w trybie art. 382 k. p. c. postępowanie dowodowe o przesłuchanie w charakterze strony powoda S. K. (k. 922, t. V) . Powód pytany również o przyczynę tak znacznego rozszerzenia powództwa o zadośćuczynienie wyjaśnił , że przyczyną była chęć zabezpieczenia sobie środków na przyszłość .

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k. c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Wobec nieokreślonego charakteru pojęcia „sumy odpowiedniej” kryteria jakimi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia wskazuje judykatura . Suma odpowiednia zadośćuczynienia zależy więc wyłącznie od uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności mogących mieć w danym przypadku znaczenie . Kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego (por. wyrok SN z 26 listopada 2009 r. III CSK 62/09 LEX Nr 738354 , wyrok SN z 8 października 2008 r. IV CSK 243/08 LEX Nr 590267) . Dlatego nie jest wystarczające stwierdzenie przez sąd , że przesłanką zadośćuczynienia jest ból i cierpienie będące następstwem urazu ciała, lecz konieczne jest wskazanie konkretnych okoliczności charakteryzujących doznaną krzywdę .

Tymczasem Sąd I instancji ustalając „wyjściową” kwotę zadośćuczynienia na 250 000 zł stwierdził, że wziął pod uwagę „rozmiar szkody , jaką odniósł powód, uszkodzenie ciała, cierpienia, przebieg leczenia i rehabilitacji oraz fakt, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, zatem musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość”. Tak ustaloną kwotę „wyjściową” Sąd automatycznie pomniejszył o 10% przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku (na podstawie opinii biegłego z zakresu bhp), następnie o kwotę uzyskaną z ZUS tytułem jednorazowego odszkodowania za wypadek przy pracy oraz kwoty odszkodowań zasądzonych na jego rzecz w postępowaniach karnych i kwotę dobrowolnie wypłaconą mu przez pozwanego pracodawcę „na koszty leczenia” (7000 zł) .

W ten sposób Sąd uzyskał kwotę 187 000 zł „odpowiedniego” zadośćuczynienia .

Przyjęty przez Sąd Okręgowy automatyzm w ustaleniu kwoty należnego powodowi na podstawie art. 445 § 1 k. c. zadośćuczynienia sprawia , iż w ocenie Sądu Apelacyjnego została ona ustalona w niewłaściwy sposób , co ma bezpośredni wpływ na wysokość ustalonego świadczenia .

Powód S. K. w dniu wypadku – 29 letni zdrowy i sprawny mężczyzna z ukończoną szkołą zawodową (stolarz) i przyuczony do wykonywania pracy jako operator kruszarki w pozwanej spółce, w wyniku wypadku doznał trwałego

uszkodzenia obu stawów żuchwowych z zaburzeniem funkcji zgryzu, zmiążdżenia kości żuchwy dolnej, pęknięcia czaszki, obrzęku rdzenia kręgowego od pnia mózgu z czterokończynowym niedowładem powiązany z przeczulicą kończyn górnych i całego ciała.

Na podstawie niekwestionowanych w tym zakresie ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji dokonanych na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów: opinii sądowo – lekarskiej biegłych sądowych lekarzy specjalistów neurologa i neurochirurga, jak i opinii biegłego lekarza specjalisty chirurga szczękowego Sąd Apelacyjny ustalił, że powód w ciągu pierwszych 6 tygodni po urazie odczuwał ból o znacznym natężeniu w związku z przeczulicą (leczony najmocniejszymi lekami p. bólowymi) w ciągu dalszych 8 tygodni odczuwał ból w mniejszym stopniu, ale wymagający leczenia przeciwbólowego. Utrzymujące się przez 2 miesiące po wypadku zaburzenia funkcji lokomocyjnej oraz trwałe następstwa wypadku w postaci: utrwalonego deficytu neurologicznego na który składa się niepełny zespół piramidowy z lewej kończyny górnej i dolnej, zanik mięśni kłębku kciuka lewego, trwałe i nieodwracalne uszkodzenie narządu żucia z deformacją prawego stawu skroniowo - żuchwowego i zaburzeniami zgryzu. Na dzień wniesienia pozwu i określania przez powoda kwoty dochodzonego zadośćuczynienia, stwierdzone powyżej skutki zdrowotne wypadku przy pracy, jakiemu uległ 21.03.2003 r. (a więc przed czterema laty) były utrwalone, wymagały rehabilitacji, ale już tylko w celu zachowania odzyskanej sprawności. Powyższe ustalenia, jakie Sąd Apelacyjny poczynił na podstawie niekwestionowanych w tym zakresie dowodów przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji pozwalają na określenie stopnia i rozmiaru: cierpienia, bólu i krzywdy doznanych przez powoda w wyniku przebytego wypadku przy pracy. Na dzień wniesienia pozwu, jak i wyrokowania przez Sąd pierwszej i drugiej instancji powód korzystał ze świadczenia rentowego z ZUS, przy ustalonej okresowej, całkowitej niezdolności do pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że zadośćuczynienie należne powodowi, jako osobie pokrzywdzonej deliktem, ustalone na dzień wniesienia pozwu wynosiło 100 000 zł. Jest to w ocenie Sądu kwota odpowiednia, która ma na celu złagodzenie doznanych przez powoda cierpień fizycznych i psychicznych oraz ujemnych, utrwalonych już skutków zdrowotnych, jakie będzie musiał znosić w przyszłości.

Powyższa kwota zadośćuczynienia w ocenie tuż Sądu przedstawia odczuwalną wartość ekonomiczną, która ma pomóc przywrócić powodowi równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia fizyczne i psychiczne – nie będąc jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, co wynika z kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia. Ustalając wysokość tego świadczenia, sąd miał na względzie niewielki stopień przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku. Powód biorąc udział w montażu chłodnicy ładowarki bez polecenia przełożonego, działał w dobrej wierze, pozostając w przekonaniu, że działa w interesie pozwanego pracodawcy – biorąc pod uwagę fakt, iż kilka dni wcześniej na polecenie przełożonego brał udział w tych samych czynnościach przy użyciu tego samego sprzętu przy demontażu chłodnicy ładowarki.

Wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, nie może być określona przy przyjęciu tych samych kryteriów, co przy ustalaniu odszkodowania, za szkodę majątkową, a więc mechanicznie przyjmując obniżenie jego ustalonej wysokości o procentowy stopień przyczynienia się poszkodowanego do wypadku.

Powód uległ wypadkowi 21.03.2003 r. przez okres co najmniej dwóch lat wymagał intensywnego leczenia i rehabilitacji. Jako osoba młoda z niewielkim stażem pracy i płacą na poziomie najniższej, gwarantowanej nie posiadał oszczędności umożliwiających mu skorzystanie ze wszystkich możliwości leczenia i rehabilitacji. Czynił to jednak jak zeznał, przy pomocy rodziny i przyjaciół.

Dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego wypłacone zgodnie z decyzją ZUS z 25.01.2005 r. jednorazowe odszkodowanie za wypadek przy pracy zostało zużyte przez powoda na pokrycie kosztów związanych z uszkodzeniem ciała (chociażby zakup samochodu niezbędnego dla powoda mieszkającego wówczas na wsi dla dojazdu do lekarza i na zabiegi rehabilitacyjne). Dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do obniżenia należnego powodowi zadośćuczynienia o otrzymane z ubezpieczenia społecznego jednorazowe odszkodowanie (por. wyrok SN z 22.06.2005 r. I PK 253/04, OSNP 2006/5-6/73).

Dodać przy tym należy za Sądem Najwyższym, iż jednorazowe odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu, wywołanego skutkiem wypadku przy pracy, nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia przysługującego na podstawie art. 445 § 1 k. c. Jednocześnie odszkodowanie to, powinno być wzięte pod uwagę – jak to uczynił Sąd Apelacyjny – przy określaniu wysokości „odpowiedniego” zadośćuczynienia, co nie jest jednoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania (por. SN w wyroku z dnia 21 października 2003 r., I CK 410/02 LEX nr 82269).

Z tych względów Sąd Apelacyjny dysponując wystarczającym materiałem dowodowym w tym zakresie orzekł na zasadzie art. 386 § 1 k. p. c., co do istoty sprawy zmieniając pkt I – szy zaskarżonego wyroku oraz oddalając w tej części dalej idące apelacje obydwu stron, w tym bezzasadną apelację powoda co do braku orzeczenia o zadośćuczynieniu w pełnej kwocie zgłoszonego, a nie uzasadnionego roszczenia. Zadośćuczynienie nie jest bowiem świadczeniem zabezpieczającym przyszłość poszkodowanych deliktem, jak uzasadnił rozszerzony zakres roszczenia powód.

Oceniając rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji dotyczące odszkodowania przewidzianego w art. 444 § 1 k. c. (zawartego w p- kcie II- gim zaskarżonego wyroku co do którego apelacje wniosły obie strony) należy wskazać, że odszkodowanie przewidziane w tym przepisie, przewiduje pełną odpowiedzialność za wszystkie wydatki pozostające w związku z następstwami wypadku. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przyjął za wykazane (na podstawie zeznań świadków i powoda, dokumentacji przebytego leczenia i rehabilitacji) wydatki poniesione w związku z dojazdami najbliższej rodziny do szpitali i placówek w których leczony był powód, na kwotę 14 780 zł.

W wyliczeniu należnego odszkodowania pominął jednak kwotę 7000 zł bezspornie zapłaconą powodowi przez stronę pozwaną po wypadku. Przy ustaleniu kwoty w/w odszkodowania, Sąd powinien mieć na względzie kwotę wypłaconego przez ZUS jednorazowego odszkodowania (26 180 zł) oraz kwoty odszkodowań zasądzonych na rzecz powoda w postępowaniach karnych (łącznie 3000 zł).

Mając na uwadze uzupełniający charakter świadczeń dochodzonych w niniejszym postępowaniu – Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie odszkodowawcze powoda (z art. 444 § 1 k. c.) zostało w całości zaspokojone przed wniesieniem powództwa w tym zakresie. Dlatego z mocy art. 386 § 1 k. p. c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w tej części i oddalił powództwo.

Przedmiotem orzekania przez Sąd I instancji była również renta wyrównawcza na podstawie art. 444 § 2 k. c. o zasądzenie której od strony pozwanej wystąpił powód S. K. Rozstrzygnięcie o rencie Sąd zawarł w p- kcie III zaskarżonego wyroku które dotyczyło :

skapitalizowanej renty za okres od 21.03.2003 r. do 29.08.2008 r. z tytułu zwiększonych potrzeb powoda spowodowanych stanem zdrowia po wypadku i niezdolnością do samoobsługi, jak również skapitalizowanej renty z tytułu utraconych możliwości zarobkowych za okres od 7.10.2003 r. do 31.12.2012 r. oraz bieżącej, comiesięcznej renty wyrównawczej z tego tytułu od 1.01.2013 r.

Sąd Okręgowy dokonał wyliczenia świadczenia rentowego z obydwu tytułów, zsumował kwotę skapitalizowanych rat, a otrzymaną kwotę pomniejszył o pobrany dodatek pielęgnacyjny, jak również o 10 % z tytułu przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku.

Otrzymana w ten sposób kwota 337 076,52 zł została zasądzona od strony pozwanej tytułem skapitalizowanej renty na podstawie art. 444 § 2 k. c.

Od dnia 1.01.2013 r. Sąd zasądził wyłącznie miesięczne raty bieżącej renty wyrównawczej z tytułu utraconych zarobków.

Rozstrzygnięcie to, zaskarżyły apelacjami obydwie strony. Rozpoznając sprawę na skutek zgłoszonych apelacji stron, w zakresie ustalenia wysokości skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb, Sąd Apelacyjny wobec sprzeczności w materiale dowodowym zgromadzonym w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w trybie art. 382 k. p.

c. uzupełnił postępowanie przeprowadzając dowód z przesłuchania powoda jako strony. Wynik tego postępowania pozwolił uściślić i zweryfikować niektóre ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie opieki pielęgnacyjnej i pomocy w samoobsłudze powoda w okresie objętym sporem . Sąd Apelacyjny odmiennie od Sądu pierwszej instancji ustalił , że takiej opieki i pomocy powód wymagał w okresie od wypadku tj. od 21.03.2003 r. do 12.01.2006 r. (data orzeczenia (...) ds. niepełnosprawnych

w S. o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności) dając w tym zakresie wiarę opinii lek. specjalistów neurochirurga i neurologa z 7.09.2011 r. Całkowicie niewiarygodnym dowodem w tym zakresie jest opinia biegłej z zakresu pielęgniarstwa – na jakiej bez żadnych zastrzeżeń oparł się Sąd Okręgowy wyliczając należne świadczenie . W szczególności niewiarygodne jest ustalenie , że w okresie od 15.04.2003 r. do 28.08.2008 r. (poza okresowymi pobytami w szpitalu i sanatoriach) powód wymagał przez 20 godzin na dobę pomocy innej osoby w pielęgnacji, samoobsłudze i prostych czynnościach życiowych. Opinia ta jest całkowicie niewiarygodna w świetle korekty dotyczącej okresu uprawnienia powoda do dodatku pielęgnacyjnego poczynionej przez ZUS , zeznań samego powoda , który na rozprawie w dn. 24 września 2013 roku przed Sądem Apelacyjnym przyznał , że z pomocy rodziny po opuszczeniu Oddziału Rehabilitacyjnego – Szpitala Wojewódzkiego w R. korzystał jeszcze z powodu niesprawnych rąk w zakresie : ubierania się , przygotowywania posiłków , toalety . Nie leczył się nigdy psychiatrycznie w związku z depresją . Korzystał z konsultacji psychologicznej . W roku 2005 lub na początku 2006 kupił samochód i samodzielnie nim kierował . W tym kontekście , opinia biegłej pielęgniarki , z której wynika , że powód z powodu depresji wymagał pomocy innych osób przez 20 godzin na dobę do 28.08.2008 r. (ostatni pobyt w sanatorium) jest całkowicie niewiarygodna , a ocena Sądu Okręgowego przyznająca pełną wiarygodność tej opinii mija się z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym . Jest również niezgodna z przedłożoną dokumentacją leczenia i rehabilitacji powoda . Po dniu 14.05.2003 r. w którym powód zakończył pobyt na Oddziale (...) Szpitala Wojewódzkiego w R. przy opisie wydolnego chodu w karcie wypisowej – brak rozpoznania , czy też dokumentów z leczenia depresji , na jaką powołuje się biegła pielęgniarka w swojej opinii . Dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego , Sąd pierwszej instancji wadliwie , opierając się wyłącznie na jednym dowodzie , niewiarygodnym w tym zakresie , w kontekście innych dowodów nieprawidłowo – ustalił zarówno zakres czasowy (ilość godzin pomocy i opieki w ciągu doby) , jak i czasookres trwania tej opieki . Powyższe, miało bezpośredni wpływ na wysokość zasądzonego, spornego świadczenia .

Sąd Apelacyjny opierając się na wiarygodnych w tym zakresie dowodzie z zeznań samego powoda , dokumentacji jego leczenia i rehabilitacji , opinii biegłych lekarzy specjalistów neurologa i neurochirurga oraz ich opinii uzupełniającej z 7.09.2011 r. ustalił , że powód niewątpliwie wymagał pomocy innej osoby w czynnościach pielęgnacyjnych i samoobsługowych w okresach :

- 21.03.2003 r. do 9.04.2003 r. pobyt w Klinice (...) w L. przez 20 dni po 8 godzin na dobę ,
 - 10.04.2003 r. do 14.05.2003 r. pobyt w Oddziale (...) Szpitala Wojewódzkiego w R. przez 35 dni po 8 godzin na dobę ,
 - 15.05.2003 r. do 4.07.2003 r. – pobyt w domu przez 52 dni po 5 godzin ,
 - 5.07. – 28.07.03 r. 24 dni pobyt w sanatorium zgodnie z zeznaniami powoda opieka i pomoc zapewniona w placówce ,
 - 29.07 – 31.07.2003 r. – pobyt w domu 3 dni po 5 godzin na dobę ,
 - 1.08.03 r. – 21.08.03 r. 21 dni w sanatorium opieka zapewniona ,
 - 22.08 – 29.09.2003 r. – pobyt w domu przez 39 dni po 5 godzin na dobę ,
 - 30.09.- 13.10.2003 r. – 14 dni sanatorium
- od 14.10. – 31.12.2003 r. – pobyt w domu po 5 godzin na dobę .

Kolejne pobyty w sanatoriach gdzie według zeznań powoda , miał zapewnioną opiekę i pomoc na miejscu w terminach :

- 2.10. – 16.10.2005 r. – 15 dni

- 5.12. – 25.12.2005 r. – 21 dni

obliczenie kosztów zwiększonych potrzeb powoda tytułu pomocy w pielęgnacji i samoobsłudze przy stawce 10 zł za 1 godzinę w okresie

od 21.03.2003 r. do 12.01.2006 r. jest następujące :

Rok 2003 – 55 dni x 8 godzin + 183 dni x 5 godzin – łącznie 13 550 zł

Rok 2004 – 366 dni x 5 godzin łącznie 18 300 zł

Rok 2005 – 329 dni x 5 godzin łącznie 16 450 zł

Rok 2006 – 12 dni x 5 godzin łącznie 600 zł

Razem 48 900 zł

W ocenie Sądu, apelacja strony pozwanej jest w tym wypadku uzasadniona o tyle, że wartość skapitalizowanej renty wyrównawczej dla powoda z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k. c. za okres od 21.03.2003 r. do 12.01.2006 r. wynosi 48 900 zł . Dodatek pielęgnacyjny ZUS przyznał powodowi od 1.05.2007 r. – są to więc kwoty za czas poza w/w okresem i dlatego niepodlegające rozliczeniu .

Zasadnicze ustalenia Sądu pierwszej instancji dotyczące wysokości renty z tytułu utraconych zarobków na podstawie art. 444 § 2 k. c. nie były kwestionowane przez strony w ich apelacjach . Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił , że w okresie od 7.10.2003 r. (ustalenie przez ZUS całkowitej niezdolności do pracy i przyznanie z tego tytułu renty wypadkowej) do 31.12.2012 r. powód uzyskał rentę z ZUS w łącznej kwocie 113 694 , 85 zł . W tym okresie uzyskałby z tytułu zarobków (kwota 1316 , 63 zł miesięcznie) , łącznie kwotę 144 565, 63 zł , a więc skapitalizowana renta wyrównawcza za ten okres wynosi (różnica) 30 871 , 12 zł , przy bieżącej miesięcznej od 1.01.2013 r. po 102,02 zł .

Powyższe w/w kwoty skapitalizowanej renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb powoda, jak i skapitalizowanej i bieżącej renty z tytułu utraconych zarobków powinny być ustalone bez 10 % obniżenia z tytułu przyczynienia się powoda do wypadku – jak słusznie zarzuca w swojej apelacji strona powodowa. W świetle ugruntowanych poglądów orzecznictwa sam ustalony stopień przyczynienia się pokrzywdzonego do powstania szkody nie decyduje, że sąd w tym samym stopniu obniży: zadośćuczynienie, rentę i inne świadczenia – jak to w sposób mechaniczny uczynił sąd pierwszej instancji .

Powinna nastąpić ocena sądu w ramach art. 362 k. c. biorąc pod uwagę okoliczności mające znaczenie jak : wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego , porównanie winy obu stron , rozmiar doznanej krzywdy , okoliczności danego przypadku , a więc zarówno czynniki obiektywne jak i subiektywne (por. wyrok SN z 19.11.2009 r. , IV CSK 241/09 , LEX 677 896 , wyr. SN z 29.10.2008 r. IV CSK 243/08 LEX 590 267) .

Pozwany pracodawca w tym przypadku odpowiada za delikt na zasadzie ryzyka. Pracownicy strony pozwanej odpowiedzialni (T. D. (1)) za organizację i dozór nad pracą w czasie której doszło do wypadku (A. M.) za bezpieczne kierowanie urządzeniem, którego działanie spowodowało wypadek oraz uraz poszkodowanego powoda , przyczynili się w znacznym stopniu do zaistnienia wypadku przy pracy – co wynika wprost z ustaleń Sądu Rejonowego w Stalowej Woli w sprawie karnej II K 33/05.

Przyczynienie się powoda – określone przez Sąd Okręgowy na 10 % - było w ocenie Sądu Apelacyjnego bardzo niewielkie. Powód bez polecenia przełożonego wziął co prawda udział w czynnościach wkładania chłodnicy do ładowarki. Działal jednak w dobrej wierze i w swoim przekonaniu w interesie pozwanego pracodawcy, tym bardziej , że jak to wynika z akt sprawy karnej , jak i zeznań powoda, kilka dni wcześniej na polecenie przełożonego T. D. (1)

wykonywał te same czynności przy demontażu chłodnicy . Czynności te pracownicy firmy (...) wykonywali w ten sam sposób przy użyciu tego samego nieprzystosowanego do tych czynności sprzętu pozwanej Spółki , za wiedzą i zgodą jej odpowiedzialnych pracowników .

Dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego nieuzasadnionym jest w okolicznościach przedmiotowej sprawy , zastosowanie na zasadzie art. 362 k. c. przez Sąd zmniejszenia renty wyrównawczej dla powoda przyznanej na podstawie art. 444 § 2 k. c. – o 10% z powodu jego przyczynienia się do zaistnienia wypadku .

Analogiczne stanowisko Sąd Apelacyjny zajął w sprawie zmniejszenia na zasadzie art. 362 k. c. przyznanej powodowi kwoty zadośćuczynienia .

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny dysponując wystarczającym materiałem dowodowym w kwestii rozstrzygnięcia o wysokości renty wyrównawczej, dochodzonej przez powoda od pozwanej spółki na podstawie art. 444 § 2 k. c. zmienił pkt III zaskarżonego wyroku i na podstawie art. 386 § 1 k. p. c. orzekł co do istoty sprawy – uwzględniając tym samym częściowo apelacje stron w tym zakresie . Dalej idące apelacje jako bezzasadne Sąd oddalił po myśli art. 385 k. p. c.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k. c. w zw. z art. 455 k. c. zasądzając je od dnia następnego po 14 dniach od daty doręczenia pozwu stronie pozwanej – za wyjątkiem odsetek od skapitalizowanej renty za okres od 7.10.2003 r. do 31.12.2012 r. i renty bieżącej od 1.01.2013 r. – gdzie odsetki należne są od 1.01.2013 r.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepis art. 100 k. p. c. uznając , że każda ze stron powinna ponieść koszty procesu w takim stopniu

w jakim przegrała sprawę (powód ostatecznie sprawę przegrał w 79% , strona pozwana w 21%). Sąd Apelacyjny zmienił więc orzeczenie o kosztach procesu za pierwszą instancję, nakazując ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 105, 23 zł tytułem części kosztów sądowych za pierwszą instancję (21% z kwoty 5005, 86 zł) – a to na zasadzie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz kwotę 5651,08 zł (21% z kwoty 26 909,92 zł) tytułem nieuiszczonej opłaty od której powód był zwolniony . Pozostawiając rozstrzygnięcie Sądu I instancji zawarte w p-kiem IX zaskarżonego wyroku o wzajemnym zniesieniu pomiędzy stronami kosztów zastępstwa procesowego .

W postępowaniu przed sądem drugiej instancji strona powodowa nadal korzystała ze zwolnienia od kosztów ,strona pozwana została przez sąd zwolniona częściowo z opłaty .

Obydwie strony korzystały z pomocy prawnej ustanowionych pełnomocników procesowych z wyboru . Sąd Apelacyjny uznał , iż właściwe będzie w tym wypadku zgodnie z art. 100 k. p. c. wzajemne zniesienie pomiędzy stronami kosztów procesu za drugą instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego .